

OLIMPIA SKIETERSKA

ORCID: 0000-0003-4753-9081

POSTĘPOWANIE SĄDOWE
W ANGIELSKICH PROCESACH KARNYCH
WSZCZYNANYCH O MORDERSTWO W LATACH 1750–1770
NA PODSTAWIE *OLD BAILEY PROCEEDINGS*

DOI: 10.15290/sp.2019.27.04

Abstrakt. Artykuł ten jest przyczynkowym studium dotyczącym przebiegu angielskiego procesu karnego przed sądem Old Bailey. Autorka analizuje przypadki morderstw w latach 1750–1770 i na tej podstawie dokonuje przedstawienia wszystkich etapów rozprawy w oparciu o przykłady źródłowe.

Słowa kluczowe: Old Bailey Proceedings, morderstwo, XVIII wieczny Londyn, angielski proces karny, prawo angielskie, Kryminalny Sąd Old Bailey

Abstract. The article is a tentative study referring to the process of the English criminal trial before the Old Baily court of law. The author analyzes cases of murders in the period 1750–1770 and on this basis she presents all the stages of the hearing with the support of source examples.

Key words: Old Bailey Proceedings, murder, 18th-century London, English criminal trial, English law, Old Bailey Criminal Court

Zakres chronologiczny artykułu obejmuje dwadzieścia lat poczynając od 1750 r. W tym okresie odbyły się 163 posiedzenia Centralnego Sądu Kryminalnego Anglii i Walii, zwanego także Old Bailey. Zważywszy na charakter źródła, będzie to konkretny przedział między pierwszym posiedzeniem sądu 17 stycznia 1750, aż do 18 października 1769 r. Pominięte zostają rozprawy z 6 grudnia 1769 r., ponieważ nie było na nich przypadków związanych z morderstwem. Następna sprawa tego typu miała miejsce 21 lutego 1770 r. i ze względu na ustalone ramy chronologiczne, nie będzie brana pod uwagę¹.

¹ Była to rozprawa w której oskarżonymi byli: Matthew Kennedy, Patrick Kennedy, Michael McMohan i John Evans; Old Bailey Proceedings Online, *Trial of Matthew Kennedy Patrick Kennedy Michael McMohan John Evans*, February 1770, (numer referencyjny rozprawy: t17700221-44), s. 23–36, (dostęp internetowy – www.oldbaileyonline.org [dostęp dnia 26.11.2019]). Dalej w pracy zapis źródła według wzoru: OBP, *Trial of Matthew Kennedy Patrick Kennedy Michael McMohan John Evans*, February 1770, (t17700221-44), s. 23–36.

Głównym źródłem wykorzystanym w artykule są *Old Bailey Proceedings*, czyli stenograficzne zapiski z rozpraw Old Bailey. Wydawane były one w formie periodyku wychodzącego od 1678 do 1913 r.

Do 1834 r. sąd Old Bailey obradował osiem razy w roku. Później, kiedy jurysdykcja Centralnego Sądu Kryminalnego poszerzyła się o sąsiadujące hrabstwa, liczba ta zwiększyła się do 12 posiedzeń rocznie. *Proceedings* w pierwszych latach swojego istnienia wydawane były po każdym posiedzeniu sądu Old Bailey. Łącznie pomiędzy rokiem 1674 a 1834 w Old Bailey zostało rozpatrzonych ponad sto tysięcy spraw kryminalnych, które zachowały się na ponad sześćdziesięciu tysiącach stron². W 2003 r. wszystkie 1219 zachowane *Proceedings* wydawane w okresie 1674–1834 zostały zdigitalizowane przez dwa ośrodki naukowe: Humanities Research Institute, University of Sheffield i Higher Education Digitisation Service, University of Hertfordshire. Dostęp do baz danych jest otwarty dla każdego badacza³.

Postępowanie sądowe w angielskich procesach karnych składa się zasadniczo z pięciu części: postępowania przygotowawczego, aktu oskarżenia, postępowania dowodowego – przesłuchania świadków, obrony oskarżonego oraz ogłoszenia wyroku. W dalszej części artykułu wszystkie etapy zostaną szerzej omówione z podaniem przykładów ze źródła⁴.

Wszczęcie każdego procesu sądowego poprzedzało wniesienie skargi. W angielskim prawie karnym wyróżniano trzy rodzaje skarg: obywatelską (inaczej popularną lub ludową), publiczną oraz sądową. Pierwszą z nich można było wnieść o każdy rodzaj przestępstwa, a prawo do tego mieli wszyscy obywatele, nawet w przypadkach, w których sam pokrzywdzony nie chciał wszczęcia postępowania. Drugi rodzaj skarg obywatelskich dotyczył spraw prywatnych, najczęściej wnoszonych przez samych pokrzywdzonych lub ich krewnych, dotyczył poważnych zbrodni, takich jak: morderstwo, rabunek, podpalenie czy kradzież. Ten rodzaj postępowania zniesiono dopiero na początku XIX w. Wtedy też wykształciła się faktyczna skarga publiczna, którą najczęściej wносиła policja.

² R. B. Shoemaker, *The Old Bailey Proceedings and the Representation of Crime and Criminal Justice In Eighteenth-Century London*, „Journal of British Studies”, 47, 2008, nr 3, s. 23.

³ Strona <http://www.oldbaileyonline.org> zawiera wszystkie zachowane edycje *Proceedings*, poza tymi, w których została odnotowana pojedyncza rozprawa. Por.: R. B. Shoemaker, *The Old Bailey proceedings online*, „Assignment”, 20, 2003, nr 4, s. 23–25.

⁴ Wszystkie tłumaczenia źródłowe zawarte w tekście są mojego autorstwa. Przy tym zachowana została składnia i znaczenie dosłowne przytoczonych wypowiedzi.

Skarga sądowa miała charakter dochodzenia koronera. W przypadku odnalezienia martwej osoby powoływał on ławę przysięgłych, która z kolei ustalała czy zaszło przestępstwo i wskazywała osobę lub osoby podejrzane. Na tej podstawie koroner wydawał nakaz aresztowania⁵. W *Old Bailey Proceedings* przy rozprawach wszczętych na podstawie wniesienia skargi sądowej znajdziemy adnotację w akcie oskarżenia (Indictment): „Stanął on [oskarżony] przed sądem w wyniku śledztwa koronera”⁶.

Warto podkreślić, iż w latach 1750–1770 na 218 rozpraw było takich przypadków aż 151, czyli stanowiły one zdecydowaną większość w tym okresie.

Wniesienie przez kogoś skargi wiązało się z możliwością aresztowania i przetrzymywania osoby niewinnej. Od XIII w. podejmowano próby zapobiegania wynikającym z tego tytułu nadużyciom. Dużym krokiem w tym kierunku było wydanie Wielkiej Karty Wolności (1215), gdyż zapewniała ona podejrzanemu ochronę, tak aby bez prawomocnego wyroku nie można było go ukarać⁷. Po roku 1628 zakazano przetrzymywania w areszcie ludzi bez wyroku właściwego sądu, a trzynastcie lat później oskarżony miał już prawo do zażądania od sądu podania zasadności uwięzienia⁸. Prawdziwym przełomem w tej materii był jednak *Habeas Corpus Act* wprowadzony w 1679 r. przez Karola II (1630–1685), który zapewniał nietykalność osobistą oraz chronił obywateli przed samowolnym uwięzieniem⁹. Co więcej, umożliwiał on odpowiadanie przed sądem z tak zwanej „wolnej stopy”. Oznaczało to, iż osoba zatrzymana w areszcie pod zarzutem popełnienia zbrodni mogła z niego wyjść do czasu rozprawy pod warunkiem wpłacenia wyznaczonej przez sąd kaucji pieniężnej¹⁰. Zdarzało się jednak, iż pobyt w areszcie mógł doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego. Tak było w przypadku sprawy Roberta Ogle’a z 3 czerwca 1756 r. Ten Anglik stanął przed sądem pod zarzutem zabicia Francisa Martina 10 kwietnia tegoż roku. Istotny jest tutaj czas, jaki upłynął pomiędzy popełnieniem zbrodni a rozprawą, gdyż prawdopodobnie podejrzany spędził go w areszcie. Na wstępie rozprawy odczytano następujące orzeczenie:

⁵ O rodzajach i formach wniesienia skargi: S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. 1, Kraków 1997, s. 478–479; J. M. Beattie, *Crime and the Courts In England 1660–1800*, Princeton 1986, s. 331–333.

⁶ „He stood likewise charged on the coroner’s inquisition/coroner’s inquest”. Por.: OBP, *Trial of James Bannan*, September 1769, (t17690906-52), s. 29.

⁷ A. Dziadzio, *Historia powszechna prawa*, Warszawa 2008, s. 166–167.

⁸ S. Płaza, *op. cit.*, s. 478.

⁹ *Ibidem*, s. 196.

¹⁰ A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 171.

Jego pojawienie się w Sali sądowej ujawniło, iż nie był on w pełni władz umysłowych. Następnie dowody [świadkowie] zostały zaprzysiężone przed ławą z okręgu Middlesex do zweryfikowania, czy był czy nie był on przy zdrowych zmysłach i czy jest zdolny do postawienia w tej sprawie przed sądem¹¹.

Kluczowe okazały się w tym przypadku zeznania pracownika więzienia, który opisywał pobyt Ogle'a w areszcie:

Arlington. Przyjmuję, iż był on człowiekiem pozbawionym zdrowych zmysłów przez większą część czasu. Bardzo dziwnie się zachowuje. (*I take him to have been a man out of his senses chief part of the time. He has very odd actions*)¹².

Robert Ogle został uniewinniony decyzją ławy, ponieważ podczas zdania nie był w pełni władz umysłowych¹³. Przypadek ten jest tym bardziej ciekawy, iż pozwala badać stosunek prawa do chorób psychicznych i świadomości ówczesnego społeczeństwa na ten temat¹⁴.

Rozprawa sądowa w Old Bailey odbywała się ustnie i jawnie nie tylko wobec stron procesowych, ale też publiczności. Prowadzona była kontradyktoryjnie, co oznaczało, iż dowody przedstawiały same strony, nie sąd. Zwyczaj rozpoczynała się od odczytania oskarżonemu aktu oskarżenia (*Indictment*). Był on głównym dokumentem wieńczącym fazę przygotowawczą postępowania sądowego. Akt oskarżenia redagowała osoba „na urzędzie” i był on przedstawiany Wielkiej Ławie do akceptacji bądź odrzucenia, a więc do umorzenia postępowania lub nadania mu dalszego toku. Akt redagowano wedle ścisłego, hermetycznego wzorca. Najpierw pojawiał się wstęp (*Venue*), którego zadaniem było podkreślenie, iż oskarżenie jest wiarygodne, gdyż zaaprobowali go mieszkańcy danej okolicy. Po wstępie pojawiało się sformalizowane oświadczenie (*Statement*) z opisem wszystkiego, o co oskarżano sprawcę. Na końcu umieszczano podsumowanie (*Conclusion*)¹⁵.

¹¹ „His appearance at the bar seeming to discover he was not right in his senses, the following evidences were sworn, for the Middlesex jury to determine whether he was, or was not of sound mind and memory, fit to take his trial”: OBP, *Trial of Robert Ogle*, June 1756, (t17560603-29), s. 37.

¹² OBP, *Trial of Robert Ogle*, June 1756, (t17560603-29), s. 37–38.

¹³ „The jury found him not of sound mind and memory. Non Compos Mentis”: OBP, *Trial of Robert Ogle*, June 1756, (t17560603-29), s. 38.

¹⁴ Wydana została cała książka poświęcona problematyce oceny szaleństwa w angielskim sądownictwie. Autor analizuje między innymi przypadki spraw z *Old Bailey Proceedings* od roku 1760 do 1843. Zob.: J. P. Eigen, *Witnessing Insanity: Madness and Mad-Doctors in the English Court*, Yale 1995.

¹⁵ O redakcji aktu oskarżenia zob.: K. Baran, *Strony procesowe przed angielskimi sądami karnymi doby Tudorów i wczesnych Stuartów*, Kraków 1994, s. 60–62.

W przypadku *Proceedings* będziemy mieli do czynienia z oświadczeniem z pominięciem wstępu. W większości przypadków były to adnotacje bardzo krótkie, ograniczające się do numeru rozprawy, imienia i nazwiska podejrzanego/-ej, czasem także ich stanu cywilnego, daty zbrodni o jaką był on/ona oskarżony/-a, imienia i nazwiska ofiary oraz w przypadkach wniesienia skargi sądowej, zapisu o sposobie wszczęcia skargi. W latach 1750–1770 warta uwagi jest rozprawa, w której główna oskarżona w sprawie o dzieciobójstwo nie była wymieniana z imienia ani nazwiska, za to w źródle figurowała zwyczajnie jako „więzień”¹⁶.

Przed nazwiskiem w akcie oskarżenia będzie się pojawiać litera M (Middlesex) lub L (City of London), która oznaczała dzielnicę Londynu, z której pochodziła sprawa. Teren City na początku XVIII w. powierzchnią nie przekraczał ćwierci całego Londynu. I choć zamieszkiwała go jedynie szоста część populacji całej metropolii, był najważniejszą częścią miasta. Od 1550 r. City miało 26 okręgów, a każdym z nich zarządzał jeden członek sądu Court of Aldermen. Z kolei w omawianym okresie teren Middlesex obejmował część Londynu znajdującą się na północ od Tamizy, wokół okręgu City i częściowo także Westminster. W źródle można zauważyć, iż znacznie więcej jest spraw z okręgu Middlesex niż z innych części Londynu. Najmniejszą jednostką podziału terytorium były parafie. Zdarzało się, iż w źródle świadkowie podkreślali swoją przynależność do tej samej parafii co ofiara lub oskarżony. Oznaczenie regionu, z którego pochodziła sprawa, decydowało o składzie ławy. Była ona bowiem wybierana właśnie z regionu, w którym miało miejsce przestępstwo¹⁷. Takie oznaczenie jednak występuje w źródle dopiero od grudniowego posiedzenia sądu w roku 1750¹⁸.

Co ciekawe, w źródle w roku 1752 na sesji z 18 lutego miały miejsce cztery rozprawy, które dotyczyły zbrodni popełnionych w kolonii amerykańskiej. Pierwsza z nich dotyczyła morderstwa Kenneth Hossack dnia 24 grudnia 1750 r. Głównym podejrzanym w sprawie był kapitan James Lowrey, a zbrodnia miała miejsce na statku zwanym „The Molly”, który wypłynął z portu na Jamajce 28 października tegoż roku¹⁹. Druga sprawa

¹⁶ OBP, *Trial of*, February 1754, (t17540227-51), s. 32–33.

¹⁷ Strona pierwsza źródła *The Old Bailey Proceedings* z posiedzenia grudniowego 1750 r. Wymieniony jest tutaj skład ławy z okręgu Middlesex oraz City of London a także przytoczone są trzy pierwsze rozprawy sesji. Por.: OBP, December 1750, (17501205), s. 2.

¹⁸ A dokładniej od rozprawy Henry’ego Stroud’a z 5 grudnia 1750 r. Por.: OBP, *Trial of Henry Stroud*, December 1750, (t17501205-60), s. 30–31.

¹⁹ OBP, *Trial of James Lowrey*, February 1752, s. 2–15, (t17520218-1).

dotyczyła śmierci Abigail Stebbings. Jej ciało znaleziono w rzece zwanej York lub Hudson, niedaleko miasta York w Ameryce Północnej. Oskarżonym w tej sprawie był porucznik John How ze statku o nazwie „The Greyhound”²⁰. Trzecia sprawa miała miejsce na statku przycumowanym w porcie Leghorn-mould. Podczas nieobecności kapitana – Williama Gregorya, najwyższy rangą oficer William Carey wdał się w bojkę z ofiarą, Adamem Pilcherem. Było to 26 kwietnia 1751 r. W jej wyniku Plicher otrzymał ranę postrzałową w klatkę piersiową, która była bezpośrednią przyczyną jego śmierci²¹. Ostatnia sprawa miała miejsce na pełnym morzu („on the high seas”) w odległości 15 mil od miasta Kelsey w prowincji York. Według zeznań świadka, rybak o imieniu William Ballard uderzył swojego ucznia Jonesa Dawlinga, w wyniku czego chłopak zmarł w przeciągu kolejnych dwunastu godzin²². Spośród tych czterech spraw tylko pierwszy oskarżony został uznany za winnego zbrodni i otrzymał karę śmierci. Wszystkie cztery sprawy miały na koniec adnotację informującą, iż podlegały jurysdykcji admiralicji Anglii („within the Jurisdiction of the Admiralty of England”). Przykładowy prosty akt oskarżenia w *Old Bailey Proceedings* wyglądał tak: „77. (M.) Robert Middleditch, został postawiony w stan oskarżenia o morderstwo Evana Stockbournea, 4 czerwca. Był on oskarżony w wyniku śledztwa koronera”²³.

Zdarzały się także przykłady bardzo złożonych i poetycko redagowanych aktów oskarżenia. Charakter opisu zależał głównie od stenografa, który spisywał rozprawy. Najdłuższy z nich w przedziale lat 1750–1770 pojawił się w przypadku rozprawy Laurence’a Balfe’a i Edwarda Quirka z 12 stycznia 1769 r. Zawierał on, oprócz standardowych formuł i szczegółowego opisu zbrodni, również takie informacje jak cena narzędzia zbrodni i w której ręce było ono trzymane: „za pomocą rzezonego kija, o wartości jednego pensa, który wcześniej wymieniona osoba dzierżyła wtedy w swojej prawej ręce”²⁴. Przykładowy złożony akt oskarżenia:

²⁰ OBP, *Trial of John How*, February 1752, s. 15, (t17520218-2).

²¹ OBP, *Trial of William Carey*, February 1752, s. 15–18, (t17520218-3).

²² OBP, *Trial of William Ballard*, February 1752, s. 18–20, (t17520218-4).

²³ „77. (M.) Robert Middleditch, was indicted for the murder of Evan Stockbourne, Jan. 4. He stood also charged on the coroner’s inquest for murder”. Por.: OBP, *Trial of Robert Middleditch*, January 1752, (t17520116-1), s. 2–4.

²⁴ „...with a certain stick, of the value of one penny, which the said person in his right-hand then and there had and held”. Por.: OBP, *Trial of LAURENCE BALFE Edward Quirk, late of the same place, labourer, otherwise called Edward Kirk, late of the same place, labourer, otherwise called Edward M’Quirk*, January 1769, (t17690112-22), s. 22–42.

426. (M.) Richard Sowle został postawiony w stan oskarżenia za to, iż nie mając Boga w sercu, lecz będąc pod wpływem podżegań diabła, na Georg'a Paschala uczynił zamach i że on, wcześniej wymieniony Richard, obnażonym mieczem, który trzymał w swojej prawej ręce, uderzył i dźgnął [ofiara], zadając mu ranę śmiertelną w prawą stronę brzucha mierzącą sobie pół cala długości i sześć cali głębokości, dnia 6 maja. Tenże [ofiara] obumierał, aż do 8 tegoż miesiąca i tego dnia zmarł. Tak przeto wyżej wymieniony [oskarżony] zabił lub zamordował rzeczonoego George'a. Stał on przed sądem oskarżony w wyniku śledztwa koronera za zabójstwo²⁵.

Dodatkowo podczas spraw, w których podejrzany był innej narodowości, pojawia się specjalna adnotacja, ponieważ miał on prawo do zaprzysiężonego tłumacza oraz ławy składającej się w połowie z obywateli obcego pochodzenia:

96. (M.) James Brezeau (a), został postawiony w stan oskarżenia za umyślne morderstwo Daniela Cuttinga. Był on oskarżony w wyniku śledztwa koronera za rzone morderstwo, 15 grudnia.

(a) Więzień, będąc Francuzem i nie rozumiejąc języka angielskiego, dostał pozwolenie na skorzystanie z tłumacza i na bycie sądzonym przez ławę składającą się w połowie z obcokrajowców na swoje własne życzenie²⁶.

Po odczytaniu aktu oskarżenia oskarżony mógł zgłosić zarzuty formalne wobec oskarżenia i w takim wypadku, jeżeli sąd uznał je za słuszne, rozprawa była przerywana, a akt oskarżenia odrzucany. Jeżeli tak się nie stało i rozprawa toczyła się dalej, podejrzany (oskarżony) musiał złożyć oświadczenie o swojej winie lub niewinności. Dlatego też na początku rozprawy, jak dalej się przekonamy, po odczytaniu aktu oskarżenia, urzędnik sądowy (*Clerk of the Court*) wzywał oskarżonego do złożenia zeznania „winny” lub „niewinny”²⁷.

²⁵ „426. (M.) Richard Sowle was indicted for that he, not having the fear of God before his eyes, but being moved by the instigation of the devil, on George Paschal did make an assault, and he, the said Richard, with a drawn sword, which he held in his right hand, did strike and stab, giving him on the right side of his belly one mortal wound length half an inch, depth six inches, on the 6th of May, he languished till the 8th, and then died : That he then said George did kill or murder. He likewise stood charged upon the coroner's inquest with manslaughter”. Por.: OBP, *Trial of Richard Sowle*, July 1751, (t17510703-18), s. 12.

²⁶ „96. (M.) James Brezeau (a), was indicted for the willful murder of Daniel Cutting. He also stood charged on the Coroner's Inquest for the said murder, Dec 15. (a) The prisoner being a Frenchman, and not understanding English, he was allowed an interpreter, and tried by a jury of half foreigners, at his own request”. Por.: OBP, *Trial of James Brezeau*, January 1752, (t17520116-16), s. 16.

²⁷ S. Płaza, *op. cit.*, s. 479.

Warto wspomnieć, iż do XX w. w prawie angielskim istniało takie zjawisko jak *Confessio Est Regina Probationum* (w języku angielskim *Confessionis the Queen of Evidence*). Oznaczało to, iż jeżeli oskarżony przyzna się do winy, jest to ostateczny dowód w sprawie i nie ma potrzeby prowadzenia dalszej rozprawy²⁸. Pomiędzy rokiem 1750 i 1770 było kilka takich spraw m.in. oskarżenie Ann Walson z 19 lutego 1752 r. lub Williama Cannyenta z 15 września 1756 r. W przypadku sprawy Ann Walson treść *Proceedings* zawiera co następuje:

152. Ann Walson została postawiona w stan oskarżenia za morderstwo Ann Ellard, panny, popełnione kawałkiem sznura, który został obwiązany wokół jej szyi, przy pomocy którego została ona uduszona. Do czynu tego oskarżona przyznała się mówiąc: winna²⁹.

Była to najprostsza i najczęstsza forma zapisu sprawy, w której oskarżony przyznawał się do winy. Po tym dopisywany był tylko wyrok oraz ewentualnie adnotacja dotycząca egzekucji. W przypadku Williama Cannyenta treść oskarżenia wyglądała następująco:

338. William Cannyent został oskarżony o umyślne zamordowanie swojej żony Dorothy, za to, że zbrodniczo, niegodziwie i działając z uprzednim złym zamiarem, mając parę nożyczek, wykonanych z żelaza i stali, o wartości jednego pensa, które miał i trzymał w prawej ręce, napadł i dźgnął wspomnianą Dorothy, zadając jej jedną śmiertelną ranę szyi, blisko jej lewego ucha, o szerokości jednego cala i głębokości trzech i pół cali, w wyniku tejże rany ta natychmiast umarła. Stał on [oskarżony] w sądzie oskarżony w wyniku śledztwa koronera o wspomniane zabójstwo 20 lipca. Do czynu którego oskarżony przyznał się mówiąc: winny. Śmierć³⁰.

²⁸ K. Baran, *Ewolucja postępowania dowodowego w angielskim procesie karnym. Między średniowieczem a nowożytnością*, [w:] *Prawne aspekty podróży i turystyki – Historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci Profesora Janusza Sondla*, red. P. Cybula, Kraków 2019, s. 105.

²⁹ „152. Ann Walson, was indicted for the murder of Ann Ellard, spinster, by fastening a piece of lift about her neck, whereby she was strangled. To which she pleaded Guilty”. Por.: OBP, *Trial of Ann Walson*, February 1752, (t17520219-19), s. 14.

³⁰ „338. William Cannyent was indicted for the willful murder of Dorothy his wife; for that he feloniously, wickedly, and of malice afore thought, with a certain pair of scissors, made of iron and steel, value one penny, which he had and held in his right hand, her, the said Dorothy, did assault, stick and stab, giving her one mortal wound on her neck, near her left ear, breadth one inch, and depth three inches and half, of which wound she did instantly die. He stood charged likewise on the coroner’s inquest for the said murder, July 20. To which he pleaded guilty. Death”. Por.: OBP, *Trial of William Cannyent*, September 1756, (t17560915-15), s. 6.

W przypadku kiedy oskarżony odmawiał udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące jego winy, mógł zostać do nich zmuszony za pomocą tak zwanej „mocnej kary”, którą stosowano od 1275 aż do 1772 r.³¹ Była to tortura, która przewidywała dla oskarżonego zamknięcie nago w kamiennej celi plecami do posadzki, pozbawienie go pożywienia i wody, przywiązanie jego członków do przeciwległych ścian pomieszczenia tak aby naciągnąć ciało do granic możliwości oraz przygniecenie go ciężarem (żelazem), aż do momentu przyznania się przezeń do winy lub śmierci³². Choć praktyka ta nie była częstym zjawiskiem, to przykład jej użycia odnaleźć możemy również w *Old Bailey Proceedings*³³.

Po 1772 r. milczenie oskarżonego uznawano za przyznanie się do winy. Praktyka ta zmieniła się dopiero w roku 1827. Od tego momentu oskarżony miał prawo zachować milczenie, co traktowano jako nieprzyznanie się do winy, a to z kolei prowadziło do uruchomienia postępowania dowodowego³⁴.

Następny etap rozprawy związany był z postępowaniem dowodowym z udziałem ławy przysięgłych. Głównymi środkami dowodowymi były zeznania świadków, których powoływał przede wszystkim oskarżyciel. Oskarżony mógł powołać świadków dla swojej obrony dopiero od drugiej połowy XVI w., jednakże należy podkreślić, iż nie była to popularna praktyka³⁵. Przesłuchanie odbywało się pod przysięgą. Bardzo często jako pierwszy występował oskarżyciel – ofiara zbrodni, który przedstawiał swoją historię przed sądem. Następni byli świadkowie, którzy mogli złożyć zeznanie³⁶ lub byli przesłuchiwani na sali sądowej. Nieco odrębnym zjawiskiem był tak zwany dowód ze słyszenia – *hearsay evidence*. Oznaczało to, iż świadek nie ma bezpośredniej wiedzy o tym, co zeznaje. Na przykład mogło to być coś, co zostało mu powiedziane przez kogoś innego. W takich wypadkach będziemy mieć do czynienia z zeznaniem: „Osoba X powiedziała mi, iż Osobnik Y (podej-

³¹ J. M. Beattie, *op. cit.*, s. 337.

³² O „mocnej karze”: Strona tytułowa *Życie i Śmierć Gryffina Flooda* przedstawiająca na okładce „mocną karę”. Por.: K. MacMillan, *Stories of True Crime in Tudor and Stuart England*, New York 2015, s. 120.

³³ Dokładny opis zastosowania „mocnej kary” znajduje się w sprawie Williama Spiggota i Thomasa Phillipsa z 1721 r. Por.: OBP, *Trial of William Spigget alias Spiggot Thomas Phillips alias Cross William Heater*, January 1721, (t17210113-43), s. 7–8.

³⁴ S. Płaza, *op. cit.*, s. 479.

³⁵ O postępowaniu dowodowym: K. Baran, *Strony...*, s. 79–104, S. Płaza, *op. cit.*, s. 479–480.

³⁶ Przykładowe zeznanie: Pan Bryan zeznał, iż razem z Panem Merrit poszli przeszukać mieszkanie Spiggota, gdzie znalazł perukę, która została przedstawiona w sądzie. („Mr. Bryan deposed, that he went with Mr. Merrit to Search Spiggot’s Lodgings, and there found the Wig which was produced in Court”). Por.: OBP, *Trial of William Spigget alias Spiggot Thomas Phillips alias Cross William Heater*, January 1721, (t17210113-43), s. 8.

rzany) jest w mieście”³⁷. Takie zeznanie nastęczało wiele problemów, gdyż nie mogło ono zostać poddane procedurze *cross-examination*, czyli badaniu mającemu na celu sprawdzenie zeznania poprzez zadawanie świadkowi sugestywnych pytań przez stronę przeciwną³⁸.

Pytania skierowane do świadków zadawali: oskarżyciel, ofiara zbrodni, oskarżony, lub jego obrońca³⁹. Oczywiście w tym miejscu należy dodać, iż w XVIII w., obrońcy oskarżonych wciąż rzadko byli obecni przy procesach karnych, co zmieniło się dopiero w wieku XIX. W 1788 r. na 580 rozpraw odnotowano 72 oskarżonych, którzy posiadali obrońców⁴⁰. Świadców przesłuchiwali także sędziowie, choć zazwyczaj ich bezpośrednie wypowiedzi były pomijane lub streszczane w tekście *Proceedings*. Rola sędziów była bardzo ważna, gdyż to oni przeprowadzali przesłuchanie (*examination*), poddając je także czasem procedurze *cross-examination*⁴¹. Zdarzało się, iż w trakcie przesłuchiwania świadków sędziowie interweniowali, zadając im dodatkowe pytania. Tam gdzie były odnotowywane interwencje sędziów, w źródle wpisywano formułę „The Court”. Pod tym względem szczególnie ciekawe było przesłuchanie świadka Jamesa Darbyshire:

Q. Czy opuściłeś wtedy areszt? [*Did you then quit the prison?*]

Darbyshire. Tak. Kiedy opuściłem więzienie udałem się w kierunku miasta. Pod koniec muru zebrali się ludzie, którzy krzyżąc obwieszczali popełnienie morderstwa. Było to trochę przed pierwszą. [*I did; when I came out of the prison I was going into the city, and at the end of the wall there were people crying out, there was a murder committed; this was a little before one o'clock*]

Court. Skoro zdarzyło się to przed pierwszą godziną, nie miało to związku ze śmiercią Redburna. Jak widzisz zarzuty wobec Pana Gillama są związane z jego przedmiotowym udziałem w śmierci Redburna. [*This being before one o'clock, it has no relation to the death of Redburn. You see the accusation against Mr. Gillam is for being instrumental in the death of Redburn*]

Darbyshire. Wysoki sędzie, mam zamiar powiedzieć wszystko o zachowaniu Pana Gillama, od początku do końca. [*My Lord, I am going to tell you the whole of Mr. Gillam's behaviour from first to last*]

Council for prosecution. Ogranicz się do zachowania Pana Gillama. (*Keep yourself to the behaviour of Mr. Gillam*)⁴²

³⁷ J. M. Beattie, *op. cit.*, s. 364.

³⁸ K. Baran, *Ewolucja postępowania...*, s. 110.

³⁹ Jako przykład zadawania pytań przez oskarżonego warto przytoczyć sprawę gdzie oskarżony, Thomas Jones dwukrotnie prosił o zadanie pytania świadkowi. Por.: OBP, *Trial of Thomas Jones, otherwise Harper*, February 1750, (t17500228-16), s. 3.

⁴⁰ J. M. Beattie, *op. cit.*, s. 360.

⁴¹ *Ibidem*, s. 342.

⁴² OBP, *Trial of Samuel Gillam*, July 1768, (t17680706-58), s. 52–61.

Jak widać, sąd nie tylko zwrócił uwagę, iż zeznanie świadka nie ma nic wspólnego ze śmiercią ofiary ale także, iż sierżant Gillam nie był głównym sprawcą morderstwa. Zatem sędziowie jeszcze w 1768 r. dbali o interesy oskarżonego, tak jakby zrobili to jego obrońcy.

Znaczącą kwestią jest także ostrzeżenie przeciw krzywoprzysięstwu. W przypadku, kiedy świadek zezna nieprawdę przed sądem i z tego powodu zostanie skazany niewinny człowiek, ów świadek będzie oskarżony o morderstwo. Taki przypadek odnotowuje się w roku 1756 przy okazji rozprawy Stephena Macdaniela, Johna Berry'ego i Mary Jones⁴³.

256, 257, 258. (M.) Stephen Macdaniel, John Berry i Mary Jones, wdowa, zostali oskarżeni o umyślne morderstwo Joshuy Kiddena, poprzez umyślnie spowodowanie jego niesprawiedliwego zatrzymania, fałszywego oskarżenia, osądzenia, skazania i stracenia, dobrze wiedząc, iż jest niewinny zarzucanego mu czynu z zamiarem podzielenia między sobą nagrody⁴⁴.

W przypadku procesów, w których świadkami byli nieletni, zanim ich zaprzysiężono, zadawano im serię pytań mających na celu ustalenie niezależności ich wypowiedzi. Tak było na rozprawie Mabell Hughes z 10 września 1755 roku. Pierwszym świadkiem był trzynastoletni John Travilian, któremu na wstępie zadano następujące pytania:

John Travilian. Skończyłem 13 lat w kwietniu. [*I was 13 years of age last April*]
 Q. Wiesz co się z tobą stanie jeżeli skłamię pod przysięgą? [*Do you know what will become of you if you tell a lie upon your oath?*]
 Travilian. Jeżeli skłamię pod przysięgą d-ł [diabeł] mnie weźmie. [*If I tell a lie upon oath, the d-l will have me*]
 Q. Czy ktokolwiek kazał ci tak powiedzieć? [*Did anybody bid you say so?*]
 Travilian. Nie, nikt. [*No, nobody*]
 Q. Czy ktokolwiek nakłonił cię do opowiedzenia tej historii? [*Has anybody set you on to tell a story?*]
 Travilian. Nie. [został zaprzysiężony.] [*No. [He is sworn]*]⁴⁵.

Nie jest to odosobniony przypadek sprawdzenia, czy świadek jest świadomy kary za krzywoprzysięstwo, gdyż w rozprawie z 1767 r. Jamesa Brown-

⁴³ Wszyscy troje w wyniku tego procesu zostali skazani na karę śmierci.

⁴⁴ „256, 257, 258. (M.) Stephen Macdaniel, John Berry, and Mary Jones widow were indicted for the wilful murder of Joshua Kiddenin maliciously causing him to be unjustly apprehended, falsely accused, tried, convicted, and executed, well knowing him to be innocent of the fact laid: to his charge, with an intent to share, to themselves the reward”. Por.: OBP, *Trial of Stephen Macdaniel John Berry Mary Jones*, June 1756, (t17560603-16), s. 14.

⁴⁵ OBP, *Trial of Mabell Hughes*, September 1755, (t17550910-41), s. 36-42.

rigga, jego żony Elizabeth oraz ich syna Johna przesłuchiwana w tej sprawie szesnastoletnia Mary Mitchel na pytanie: „Czy jesteś świadoma natury przysięgi?” [*Do you know the nature of an oath?*], odpowiedziała: „Tak jestem. Mogę wyrecytować mój katechizm” [*I do, I can say my catechism*]⁴⁶. To ostatnie stwierdzenie odnosi się do zasad wiary i świadomości kary za składanie fałszywych zeznań wobec bliźniego.

Jeżeli na rozprawie nie zjawił się żaden świadek w celu złożenia zeznań, była ona zawieszana, a w tekście *Proceedings* odnajdujemy formułę: „Żadna osoba nie zjawiła się aby złożyć zeznanie” [*No person appearing to give evidence*]⁴⁷ lub „Skoro żaden świadek się nie pojawił, on (oskarżony) został uwolniony od zarzutów” [*No witnesses appearing he was acquitted*]⁴⁸.

Zeznania świadków są niezwykle ważnym elementem *Proceedings*, głównie dlatego, iż w nich znajduje się najwięcej informacji dotyczących życia codziennego londyńczyków. Każdy świadek na początku miał obowiązek przedstawienia ławnikom i sędziom swojej osoby. W źródle odnajduje się informacje o ich zawodach, płci, wieku, stosunkach z oskarżonym lub ofiarą etc. W charakterze świadków występowali ludzie z różnych klas społecznych. Znajdziemy wśród nich księgarzy, pracowników fizycznych, rybaków, właścicieli pubów i kawiarni, gentlemanów, szwaczki, sprzątaczkę, a także nierzadko osoby ze służb mundurowych. Dla przykładu w procesie sierżanta Samuela Gillama z 6 czerwca 1768 r. jeden ze świadków tak oto się przedstawił: „James Darbyshire. Jestem sprzedawcą książek i żyję w parafii św. Jerzego na Hanover-square”⁴⁹.

Na podstawie zeznań możemy także wnioskować o relacjach i związkach świadków z oskarżonym lub ofiary z poszczególnymi osobami, o ich mentalności, wykształceniu i warunkach, w jakich żyli. Pomiędzy rokiem 1750 a 1770 szczególnie ciekawe są dwie sprawy, które obrazowały zawile stosunki partnerskie mieszkańców Londynu. Z pierwszej z nich (w procesie Jamesa Fielda z 17 grudnia 1766 r.) dowiadujemy się, iż oskarżony żył z kobietą bez ślubu, choć mówił o niej jak o swojej żonie. Co więcej, nie zdawał sobie sprawy, iż jest ona w ciąży. Nie znał też ani rodziny ani przeszłości kobiety. Sam zresztą miał piątkę swoich dzieci, choć nie wymieniana jest

⁴⁶ OBP, *Trial of James Brownrigg Elizabeth his wife John their son*, September 1767, (t17670909-1), s. 2–19.

⁴⁷ OBP, *Trial of John Juster John Juster*, May 1751, (t17510523-44), s. 33.

⁴⁸ OBP, *Trial of William Moris*, July 1750, (t17500711-64), s. 38.

⁴⁹ „James Darbyshire. I am a bookseller, and live in the parish of St. George’s, Hanover-square”. Por.: OBP, *Trial of Samuel Gillam*, July 1768, (t17680706-58), s. 57.

w źródle ich matka⁵⁰. Drugim przykładem jest rozprawa Andrew Hallgeela z 15 lipca 1767 r. W niej sugerowano, iż gospodyni ofiary (sześćdziesięcioletniego Williama Cartwrighta), mogła mieć z nim romans, co tłumaczyłoby zemstę jej męża Andrew Hallgeela⁵¹. Ponieważ zazdrość jest niezwykle potężnym motywem zbrodni, takie przypadki często pojawiają się przy okazji różnych rozpraw związanych z przemocą w rodzinie. W ostatnich latach powstało kilka prac historycznych na ten temat z wykorzystaniem *Proceeding*⁵².

Ciekawe są także w zeznaniach adnotacje dotyczące niepełnosprawności świadków, jak w przypadku rozprawy Thomasa Bradleya z 18 stycznia 1765 r., w której zaznaczono, iż Rowland Westead był niewidomy⁵³.

Spośród 218 spraw o morderstwo odnotowanych w badanym okresie, kilka z nich zasługuje na szczególną uwagę ze względu na użycie w nich dowodów rzeczowych. Choć nie miały one dużego znaczenia w samej sprawie, stanowi to pierwszy krok do formowania się pewnej charakterystycznej praktyki dochodzenia szerzej rozwiniętej w XIX w. Chodzi tutaj głównie o sprawy: Francisca Gormana i Henryego Johnsona z 29 kwietnia 1767 r. oraz Johna M'Cloud'a z 19 października 1768 r.⁵⁴ W przypadku pierwszego procesu świadek Mary Barrat zeznała, iż w sobotę znalazła pistolet schowany pod ławką, na której siedzieli obaj podejrzani w dniu (była to środa), w którym ich ujęto. W celu uwiarygodnienia jej słów dowód przedstawiono w sądzie⁵⁵. Jak widać, dowód rzeczowy spełnia tutaj tylko funkcję potwierdzenia czyjegoś zeznania. Inaczej jest podczas drugiego przywołanego procesu, gdzie na miejscu zbrodni znaleziono przedmioty należące do przestępców. Były to płaszcz z metalowymi guzikami, kilka peruk, nóż, kapelusz i fragmenty czarnej jedwabnej chustki. Wszystkie te rzeczy zostały przedstawione w sądzie jako główne dowody w sprawie o morderstwo w wyniku napaści rabunkowej. Dodatkowo obciążające było zeznanie świadka Thomasa Johnsona, który potwierdził, iż płaszcz i jedna z peruk (czarna) przedstawione w sądzie należą do oskarżonego. Fakt ten potwier-

⁵⁰ OBP, *Trial of James Field*, December 1766, (t17661217-54), s. 45–47.

⁵¹ OBP, *Trial of Andrew Hallgeel*, July 1767, (t17670715-24), s. 17–22.

⁵² Szczególnie warta przytoczenia jest praca: D. Turner, *Popular Marriage and the Law: Tales of Bigamy at the Eighteenth-Century Old Bailey*, „London Journal”, 30, 2005, z. 1, s. 6–21.

⁵³ OBP, *Trial of Thomas Bradley*, September 1765, (t17650918-54), s. 35–36.

⁵⁴ Spraw tego typu było więcej, jak choćby sprawa Edwarda Clarka z 25 kwietnia 1750 r., Josepha Baretti 18 października 1769 r. czy też Williama Robertsa z 9 lipca 1760 r. Jednak dowody rzeczowe spełniały w nich taką samą funkcję jak w przypadku pierwszego przykładu podanego w tekście, dlatego też pomijam te przypadki.

⁵⁵ OBP, *Trial of Francis Gorman Henry Johnson*, April 1767, (t17670429-51), s. 28–30.

dzili również inni, przez co John M'Cloud został uznany winnym morderstwa Johna Stoddarta⁵⁶.

Wreszcie na koniec rozprawy, przed lub po odczytaniu wyroku, sam podejrzany miał prawo do zabrania głosu w swojej obronie. Tłumaczył się z popełnionego przestępstwa lub przedstawiał swoją wersję wydarzeń. Warto przedstawić tu dwa znamienne przypadki. Pierwszy z nich dotyczył sprawy Josepha Millsa z 17 lipca 1754 r. Ofiarą był Samuel Room, który był rzekomo najlepszym przyjacielem Millsa. Dnia 22 kwietnia ofiara przyszła do oskarżonego około godziny 9, nie więcej niż piętnaście minut później Room otrzymał cios nożem w brzuch, co było później przyczyną jego śmierci. Joseph Mills otrzymał karę śmierci, zanim jednak ją ogłoszono, mógł on przemówić w swojej obronie:

Obrona Więźnia

Denat i ja zawsze byliśmy sobie tak bliscy jak dwaj bracia, i takimi pozostaliśmy do ostatniej chwili. Wywiązała się między nami walka (moja żona nie wyraziła zgody na nasze wspólne picie) i butelka wypadła z mojej ręki, i upadliśmy obaj, jak doszło do powstania rany nie wiem. Jadłem trochę chleba i sera i miałem nóż w ręce, ale nie wiedziałem, że był zraniony aż do chwili, gdy ludzie weszli do pokoju⁵⁷.

Oskarżony utrzymywał, iż całe zdarzenie było niefortunnym wypadkiem, pomimo iż wcześniejsze zeznania świadków temu przeczą. W takich przypadkach obrona nie miała większego wpływu na ogłoszony wyrok.

Drugim przykładem będzie tutaj wcześniej wymieniona rozprawa Williama Canniyenta z 15 września 1756 r. Canniyent nie tylko przyznał się do winy, ale również wygłosił przed sądem pełne żalu przemówienie, które poprzedzone jest wyjaśnieniem sądu: „Kiedy otrzymał on wyrok śmierci, będąc przytłoczonym żalem i łzami i nie będąc w stanie mówić za wiele, dostarczył on sądowi zapiskę, która została odczytana w celu objaśnienia jego motywu”⁵⁸. Oto treść owego przemówienia:

⁵⁶ OBP, *Trial of John M'Cloud*, October 1768, (t17681019-43), s. 27–29.

⁵⁷ „Prisoner's Defence. The deceased and I were always as intimate as two brothers, and so continued to the very last. There was a struggling between us, (my wife not consenting to our drinking-together) and a bottle fell down out of my hand, and we fell both together, how the wound came I don't know. I was eating a bit of bread and cheese, and had a knife in my hand, but did not know he was wounded till after the people came up into the room”. Por.: OBP, *Trial of Joseph Mills*, July 1754, (t17540717-34), s. 29.

⁵⁸ „When he received sentence of death, being overwhelmed with grief and tears, and not able to speak much, he delivered into court a paper, which was read to this purport”. Por.: OBP, *Trial of William Canniyent William Canniyent*, September 1756, (t17560915-15), s. 6.

Wysoki Sądzie, jestem nieszczęśliwym twórcą tej najokropniejszej i niezrównanej zbrodni, o którą jestem oskarżony i choć nie mam o co prosić jak tylko o łaskę Boga dla mojej biednej duszy, nie sprawię już temu szanownemu sądowi więcej problemów. Jednak jako pokutnik świadomy mojej wstrętnej winy, gorliwie błagam o modlitwy wszystkich dobrych chrześcijan, żeby Bóg przez swoje nieskończone miłosierdzie i poprzez wstawiennictwo naszego błogosławionego Wybawcy i Odkupiciela Jezusa Chrystusa, osuszył tę zmazę przelania niewinnej krwi. Jako iż motywy które pchnęły mnie do popełnienia tego niegodziwego czynu nie pojawią się tu, gdyż teraz uznaję mą winę, aby w pełni usatysfakcjonować publiczność, dostarczyłem spisany własnoręcznie pełen przebieg tej smutnej i fatalnej sprawy od początku, aż do jej ostatecznego końca. Będzie to opublikowane przez Pana Walkera, wydawcę, dzień po tym jak nie będzie mnie już na tym ulotnym świecie, w nadziei, iż będzie to przestroga dla innych, aby unikać kroków, które doprowadziły mnie do tego czynu, i żywię tylko nadzieję, iż Bóg w jego nieskończonej łasce zlituje się nade mną⁵⁹.

W przeciwieństwie do poprzedniego wystąpienia oskarżonego, to nie miało charakteru obrony, lecz raczej spowiedzi przed publicznością i sądem, bardziej przypomina *Last Dying Speech*, niż część rozprawy.

Zazwyczaj obronie podejrzanego towarzyszą także tak zwane dobre opinie znajomych, przyjaciół, rodziny i współpracowników. Oskarżony często powoływał świadków swego dobrego charakteru. Najlepiej widoczne jest to w przypadku Williama Robertsa, którego proces odbył się 9 lipca 1760 r. Na sam koniec rozprawy obrońca Robertsa powołał aż trzydziestu czterech świadków, którzy znali go od dwóch do dwudziestu lat. Wszyscy zaświadczyli, iż był on człowiekiem dobrym z natury, pokojowym, nieszkodliwym, bez skłonności do zaciekłości, kłótni lub okrucieństwa, ale gotowym do budowania mostów międzyludzkich, gdzie było to w jego mocy⁶⁰. Nie był to jed-

⁵⁹ „My Lord, I am the unhappy perpetrator of that most horrid and unparallel'd crime of which I stand charged; and as I have nothing to sue for but the mercy of God to my poor soul, I will give this honourable court no farther trouble: But as a penitent, sensible of my horrid guilt, I earnestly beg the prayers of all good christians; that God through his infinite mercy, and through the intercession of our blessed Saviour and Redeemer Jesus Christ, may blot out this stain of shedding innocent blood; and as the motives which induced me to do the wicked act will not appear here, as I do now acknowledge my guilt, in order that the publick may be fully satisfied of the same, I have delivered under my own hand writing, a just and full account of the whole progress of that sad and fatal transaction, from the beginning to its final and fatal end: To be published by Mrs. Walker the publisher, the morning after I am no more in this transitory world: In hopes the same will be a warning to all others, to avoid the steps that led me to it; and God of his infinite mercy I hope will have mercy on me". Por.: *ibidem*.

⁶⁰ „who all depos'd him to be a good natured, peaceable, inoffensive man, not inclinable to passion, quarrelling, or cruelty, but ready to make up breaches where in his power". Por.: OBP, *Trial of William Roberts*, July 1760, (t17600709-21), s. 34.

nak koniec jego obrony, gdyż po tym obrońca zwrócił się do Wysokiego Sądu słowami: „Mamy, jak sądzę, jeszcze stu świadków mogących zaświadczyć o jego charakterze, których można powołać, jeżeli istnieje taka potrzeba”⁶¹, na co sąd odpowiedział: „Charakter żadnego człowieka nie był nigdy lepiej ustalony”⁶². Pomimo jednak tak licznych dobrych opinii dotyczących charakteru Roberts skazany został za zabójstwo w obronie własnej na karę napiętnowania. Pomiędzy 1750 a 1770 r. jest również jedna rozprawa, w której oskarżony z powodu braku świadków powołuje się na sąd i jego opinię o sobie słowami: „Nie mam żadnych przyjaciół, którzy mogliby wstawić się za mną, zatem pozostawiam tę rolę wam Panowie: Bóg Wszechmogący oczyści z winy niewinnych”⁶³.

Po tej części ławnicy udawali się na naradę lub gromadzili się w jednym kącie sali w celu ustalenia werdyktu. Zazwyczaj dojście do konkluzji zabierało niewiele czasu, co może sugerować dominację jednego z ławników (prawdopodobnie najbardziej doświadczonego). Ława mogła wybierać pomiędzy werdyktami: niewinny, winny lub tak zwany „częściowy werdykt” (*partial verdict*). W przypadku tego ostatniego oskarżeni byli winni tylko części zarzucanych im czynów lub w innych przypadkach oskarżani o lżejsze przestępstwo niż to, o które wniesiono zarzuty. Jednak w przedziale lat 1750–1770 nie pojawił się ani jeden częściowy werdykt. Do wczesnych lat XIX w. popularną praktyką było przyprowadzanie w grupie wszystkich skazanych pod koniec obrad sesji przed sąd, aby publicznie odczytać wymierzone im w wyrokach kary. Ci, którzy otrzymali karę śmierci, dostawali szansę zwrócenia się do Wysokiego Sądu przed ostatecznym odczytem. Takie przypadki rzadko jednak odnotowywano w *Proceedings*. Po ogłoszeniu wyroków pojawiały się jeszcze dodatkowe adnotacje w źródle, które zbierały informacje dotyczące sposobów egzekwowania kar.

Podsumowując niniejsze rozważania, warto odnotować, iż według znawców tematu angielski proces karny był zarówno skomplikowany, jak i niejednorodny. Ponadto rozwijał się w sposób odrębny od procedur karnych europejskich krajów kontynentalnych⁶⁴. Już od pierwszych form angielskiego trybunału, tzn. od *County Court*, *The Hundred Court* oraz *The Manor Court* rozprawy odbywały się na wolnym powietrzu i były otwarte dla publicz-

61 „We have, I believe, 100 witnesses more to character if needful to call them”. Por.: *ibidem*.

62 „No man’s character was ever better established”. Por.: *ibidem*.

63 „I have no friend to plead for me, I leave it to your lordship to plead for me: God Almighty will clear the Innocent”. Por.: OBP, *Trial of William Bradford*, April 1754, (t17540424-59), s. 37.

64 S. Płaza, *op. cit.*, s. 477.

ności⁶⁵. Ta cecha pozostała stałym elementem angielskiego procesu karnego, przede wszystkim dlatego, iż otwarty udział obywateli w egzekwowaniu praw miał na nich psychologiczny wpływ. Po pierwsze dawało to możliwość obserwowania poczynań sądu, co z kolei miało przynosić poczucie bezpieczeństwa ze strony prawa oraz pełniło funkcję integrującą społeczność⁶⁶. Zaletą wykorzystanego w artykule źródła jest fakt, iż było ono spisywane na bieżąco z każdego posiedzenia sądu i wydawane do publicznej wiadomości. Zatem ludzie nie tylko mieli dostęp do wydarzeń na sali sądowej, ale mogli później także o tym przeczytać w wydawanym regularnie periodyku. Wymuszało to wiarygodność i wierność oryginalnym zdarzeniom. Z perspektywy tego artykułu można ocenić źródło, które doskonale relacjonowało w głównej części wszystko to, co działo się podczas rozprawy, natomiast w adnotacjach dostarczało także informacji o różnych czynnościach dodatkowych poprzedzających lub wieńczących rozprawę.

Bibliografia

Źródło

The Proceedings of the King's Commision of the Peace and Oyer and Terminer, and Gaol-Delivery of Newgate, held for the City of London and the Country of Middlesex, at Justice-Hall, In the Old Bailey, (dostęp internetowy – www.oldbaileyonline.org [dostęp dnia 26.11.2019]). Rozprawy dotyczące morderstw od 17 stycznia 1750 do 18 października 1769 r. Łącznie 213 spraw od pierwszego numeru referencyjnego: t17500117-18 do ostatniego t17691018-45, dodatkowo w artykule zacytowano sprawę z 1721 r.:

Trial of William Spigget alias Spiggot Thomas Phillips alias Cross William Heater, January 1721, (t17210113-43)

Opracowania

Baran K., *Ewolucja postępowania dowodowego w angielskim procesie karnym. Między średniowieczem a nowożytnością*, [w:] *Prawne aspekty podróży i turystyki – Historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci Profesora Janusza Sondla*, red. P. Cybula, Kraków 2019.

Baran K., *Strony procesowe przed angielskimi sądami karnymi doby Tudorów i wczesnych Stuartów*, Kraków 1994.

⁶⁵ J. P. Dawson, *A History of Lay Judges*, New Jersey 1999, s. 178.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 182.

- Beattie J. M., *Crime and the Courts In England 1660–1800*, Oxford 1986.
- Dawson J. P., *A History of Lay Judges*, Cambridge 1999.
- Dziadzio A., *Historia powszechna prawa*, Warszawa 2008.
- Eigen J. P., *Witnessing Insanity: Madness and Mad-Doctors in the English Court*, New Haven and London 1995.
- MacMillan K., *Stories of True Crime in Tudor and Stuart England*, London and New York 2015.
- Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. 1, Kraków 1997.
- Shoemaker R. B., *The Old Bailey Proceedings and the Representation of Crime and Criminal Justice In Eighteenth-Century London*, „Journal of British Studies”, 47, 2008, nr 3.
- Shoemaker R. B., *The Old Bailey proceedings online*, „Assigantion”, 20, 2003, nr 4.
- Turner D., *Popular Marriage and the Law: Tales of Bigamy at the Eighteenth-Century Old Bailey*, „London Journal”, 30, 2005, z. 1.

Legal procedure in English criminal trials for murder in the period 1750–1770 on the basis of *Old Bailey Proceedings*

Summary

The article presents succinctly the process of a typical lawsuit before the English court Old Bailey on the basis of the source Old Bailey Proceedings. Basically, the court proceedings in English criminal lawsuits in the period under scrutiny consisted of five parts: preliminary proceedings, indictment, evidence proceedings, defense of the accused, and pronouncement of the sentence. The legal cases under scrutiny concern the cases of murders in the period between 1750–1770. The period selected for the studies is not incidental since they are the years when a change, both in society's mentality and in approach to human rights could be observed. Even the source itself is so interesting as it is situated at the interface of the official court documentation and a common law-quality press of those days. Thanks to it we are able to precisely scrutinize each stage of the trial with examples from particular hearings, thereby revealing nuances typical of the 18th-century London.

Olimpia Skieterska – mgr historii, obecnie pracuje w Muzeum w Tykocinie – Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku
e-mail: olimpias99@gmail.com